

Sygn. akt V CZ 48/06

POSTANOWIENIE

Dnia 30 czerwca 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Lech Walentynowicz (przewodniczący)

SSN Maria Grzelka (sprawozdawca)

SSN Dariusz Zawistowski

w sprawie z powództwa "I." Spółki Akcyjnej
przeciwko Gminie P. - Zakład Gospodarki Komunalnej
o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli i zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 30 czerwca 2006 r.,
zażalenia strony pozwanej
na postanowienie Sądu Apelacyjnego
z dnia 28 lutego 2006 r., sygn. akt [...],

uchyla zaskarżone postanowienie.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 30 listopada 2005 r. Sąd Okręgowy w K. uwzględnił roszczenie powodowej Spółki Akcyjnej „I.” o zobowiązanie pozwanej Gminy P. do złożenia oświadczenia woli w przedmiocie odpłatnego przejęcia na własność określonych urządzeń wodociągowych. Ustalił, że urządzenia te zostały wybudowane przez powódkę z własnych środków finansowych oraz odpowiadają wymaganym warunkom technicznym w związku z czym pozwana nie mogła – w świetle art. 31 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków w brzmieniu znowelizowanym ustawą z dnia 22 kwietnia 2005 r. o zmianie w/w ustawy (Dz.U. z 2005 r. nr.... poz. 729) i art. 64 k.c. oraz zgodnie ze stanowiskiem wyrażanym przez Sąd Najwyższy – odmówić ich przejęcia. Sąd Okręgowy uznał, że pozwana nie wykazała, aby przedmiotowa sieć wodociągowa została wybudowana ze środków przyszłych użytkowników – inwestorów budowy osiedla domów jednorodzinnych. W tym zakresie odmówił dania wiary świadkom J.K. i A.G., natomiast za przesądzającą uznał treść umów deweloperskich pomiędzy powódką i kandydatami na właścicieli domów jednorodzinnych, w których brak zapisów o przeznaczeniu jakichkolwiek wpłat na budowę sieci wodociągowej.

Od tego wyroku pozwana Gmina wniosła apelację sporządzoną przez pełnomocnika będącego radcą prawnym. W petitum apelacji zawarte zostało stwierdzenie: „Podstawa apelacji: naruszenie przepisów prawa materialnego, jak również ich błędna interpretacja. Pominięcie w rozstrzygnięciu sprawy istotnych faktów merytorycznych, nie wyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych”. Uzasadnienie apelacji w pkt 1 zawiera twierdzenia skarżącej odnośnie przekazania Spółce Akcyjnej F. tytułem aportu określonej nieruchomości oraz przekazania następnie nieruchomości przez tę Spółkę powódce, twierdzenie co do cen, za które powódka sprzedawała, bliżej nie określone w apelacji, powierzchni mieszkańcom Gminy w latach 1999, 2000-2002 i 2005 r. oraz co do opublikowania na stronie internetowej oferty o budowaniu domów i sprzedaży działek za cenę, na którą

składało się uzbrojenie terenu, w tym – budowa wodociągu. W dalszej części pkt 1 uzasadnienia apelacji wyraża ocenę skarżącej, że wodociąg został wybudowany kosztem kupujących działki mieszkańców Gminy, „czyli przez Gminę (art. 1 ustawy o samorządzie gminnym)” oraz, że powództwo było nadużyciem prawa i wyłudzeniem dodatkowo dwukrotnej zapłaty. W punkcie 2 uzasadnienia apelacja zawiera stwierdzenie o pominięciu przez Sąd Rejonowy dokumentu w postaci strony internetowej z ofertą powódki o cenach działek i naruszeniu w związku z tym art. 71 k.c. przez nie orzeczenie jak należy tę ofertę traktować oraz stwierdzenie odnośnie sprzedaży działek różnym osobom po różnych cenach, jak również własną ocenę skarżącej zeznań świadków. Uzasadnienie apelacji w pkt 3 obejmuje stwierdzenie, że pozostaje do wyjaśnienia fakt czy ustawa o zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków może działać wstecz oraz czy Gmina może płacić za budowę wodociągu w okresie przed 2002 r.

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Apelacyjny odrzucił apelację na podstawie art. 373 k.p.c. w zw. z art. 370¹ k.p.c. jako nie spełniającą wymogów określonych w art. 368 § 1 pkt 2 i 3 k.p.c.

W zażaleniu pozwana zarzuciła, że powołała się na art. 1 ustawy o samorządzie gmin i art. 71 k.c. oraz kwestionowała art. 31 i art. 34 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę, a ponadto, że sprecyzowała zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego oraz ich błędnej interpretacji oraz zarzut pominięcia istotnych faktów merytorycznych i nie wyjaśnienia wszystkich okoliczności faktycznych. Wnosiła o uchylenie zaskarżonego postanowienia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Apelacja jest środkiem odwoławczym służącym ponownemu merytorycznemu rozpoznaniu sprawy w aspekcie zarzutów postawionych przez skarżącego pod kątem oceny, czy zaskarżone orzeczenie powinno zostać zmienione lub ewentualnie uchylone, czy też powinno się ostać. Zarzutem apelacji jest m. in. twierdzenie, że wyrok sądu pierwszej instancji jest wadliwy ze względu na błędne ustalenie stanu faktycznego. Twierdzenie takie powinno dotyczyć konkretnego w danej sprawie elementu stanu faktycznego będącego podstawą rozstrzygnięcia i wskazywać w czym się wyraża wadliwość postępowania sądu pierwszej instancji. Skarżący nie ma obowiązku powołania w apelacji przepisów,

które doznały naruszenia – wystarczy, że zarzut swój sformułuje w sposób jednoznacznie określający jego stanowisko w kwestii budzącej jego sprzeciw. Tym, m. in., różni się apelacja od skargi kasacyjnej, a także od znanej dawnemu k.p.c. instytucji rewizji, że nie wymaga przytoczenia, tzw. podstaw, lecz jedynie zarzuty.

W rozpoznawanej sprawie strona apelująca zarzuciła, że wyrok Sądu Rejonowego nie uwzględnia wniosków narzucających się – jej zdaniem – z treści informacji internetowej i zeznań świadka G., a mianowicie, że budowę wodociągu sfinansowali przyszli właściciele domów jednorodzinnych, będący członkami gminnej wspólnoty samorządowej, czyli w rzeczy samej – Gmina. Zarzut ten prowadził do podważenia ustalenia Sądu pierwszej instancji, że urządzenia wodociągowe wybudowała z własnych środków powódka i odpowiadał wymogom art. 368 § 1 pkt 2 i 3 k.p.c. Bez znaczenia na tym etapie badania apelacji pozostawała kwestia zasadności w/w zarzutu.

Podobnie rzecz się przedstawia odnośnie do zarzutów dotyczących naruszenia art. 1 ustawy o samorządzie gminy i art. 71 k.c. oraz błędnego uznania mocy wstecznej unormowania o odpłatnym przejęciu przez gminę urządzeń wodociągowych, które zostały w apelacji sformułowane i umotywowane, a których ocena wykraczała poza badanie przewidziane w art. 370¹ w zw. z art. 370 k.p.c.

Wprawdzie nie sposób zaprzeczyć, że apelacja pozwanej pod względem formy odbiega w sensie negatywnym od standardu, jakiego należy wymagać od profesjonalnych pełnomocników procesowych, jednakże zawiera ona zarzuty i ich uzasadnienie co sprawia, że zażalenie pozwanej podlegało uwzględnieniu (art. 398¹⁵ w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c.).